A necklace of various amber beads, including smooth, faceted, and irregular pieces, is arranged in a circular pattern around the text. The background is dark with a fine, light-colored dot pattern.

Cmentarzysko wczesnośredniowieczne i nowożytnie w Pniu

(gmina Dąbrowa Chełmińska,
powiat bydgoski)

...ciche cmentarze –
jakaż to siła dziwna
z wami czekać mi każe
na koniec świata?
Spróchnieją i moje kości
pod jakąś grobową kryptą...

Władysław Broniewski
Drzewo rozpaczające

Szanowni Państwo,

w 15 rocznicę powstania Europejskiej Fundacji „Pamięć i Dziedzictwo” nie bez kozery zachęcamy Czytelników do refleksji nad przemijaniem, w czym może pomóc panteon naszych narodowych poetów – w tym przypadku cytowany Władysław Broniewski – oraz trudny czas zmagania z pandemią koronawirusa, podczas której często pochylały się nad wątpliwością zdrowia i kruchością ludzkiego życia. Być może nawet straciliśmy bliską osobę, a doświadczenie żałoby dotknęło nas w tym roku wyjątkowo boleśnie, gdyż właściwy naszej

kulturze rytuał pożegnania został ograniczony do krytycznego minimum... Nie ulega wątpliwości, że zarówno sama śmierć, jak i wielość dziedzin, na które ma wpływ, angażują właściwie każdego, nie tylko poetę czy artystę malarza, ale także ludzi nauki, wśród których archeolodzy wysuwają się na oczywiste prowadzenie, gdyż dotyczą tych rozstań, też i pożegnań, o których nie tylko nikt już nie pamięta, ale i, paradoksalnie, nie ma często już widocznych gołym okiem śladów po miejscach, gdzie owe pogrzebowe ceremonie miały miejsce i gdzie chowano zmarłych...

Nasza fundacja jest mniej więcej rówieśniczką wejścia Polski do struktur Unii Europejskiej. Pomysł jej powołania zrodził się w trakcie kulturalowych rozmów słuchaczy studium praw człowieka przy Komitecie Helsińskim, kiedy to po wykładach trzech słuchaczy: nauczyciel historii, wojskowy lekarz z doświadczeniem w Iraku i Afganistanie oraz oficer policji z odbytą służbą w czasie konfliktu w byłej Jugosławii, wspólnie osiągnęły pewną refleksję – że bardzo dużo mówi się o prawach człowieka – tego aktywnego, żyjącego, rozpoznawalnego, a zapomina się o prawach tych, którzy już głosu

nie mają, tych, którzy odeszli, polegli, byli ofiarami wojen i reżimów. Na tych refleksjach, rozmowach i planach spędzono wiele czasu i owocem tego stała się Europejska Fundacja „Pamięć i Dziedzictwo”, której wyraźnie akcentuje w swojej misji i celach statutowych pielęgnację pamięci o tych, którzy dokładali swoje skromne kamyki i cegiełki do budowy cywilizacji europejskiej, a o których tak często zapominamy. Chwalebna jest zatem wspólna inicjatywa archeologów z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz społeczników-pasjonatów z naszej fundacji, aby poprzez publikację wyników badań na cmentarzysku w Pniu w powiecie bydgoskim nie tylko zaznajomić Czytelników z dobrze udokumentowanym dorobkiem badawczym rodzimych archeologów, co widać w bogatym materiale pozyskanym również przy zastosowaniu zdobytych najnowszych technologii, ale również uwrażliwić i zachęcić odbiorcę, zwłaszcza młode pokolenie, do zainteresowania się historią i jej naukami pomocniczymi, aby bardziej świadomie stąpając po ziemi, na której przyszło nam żyć i pracować oraz z uważnością i szacunkiem doceniać naszą

przeszłość i jej pamiętki, niezależnie od narodowości, religii i kultury tych, którzy je wytworzyli.

W tym miejscu należy podziękować za zaangażowanie, trud, pracę badawczą i redakcyjną, czasem nieprzespane noce i cenny czas, tym wszystkim, którzy mogli go spędzić na wiele innych sposobów, z rodziną, realizując swe zainteresowania i pasje, zwłaszcza, że czas pracy nad projektem i publikacją przypadła na wyjątkowo trudny okres pandemii. Przede wszystkim dziękuję naukowcom z Instytutu Archeologii UMK oraz współpracującym przedstawicielom pozostałych ośrodków naukowo-badawczych. Bez życzliwości i samozaparcia naszych archeologów, na czele z dr. hab. Dariuszem Polińskim prof. UMK, tego projektu i tej pracy by nie było. Na ręce Pana Profesora składam serdeczne podziękowania dla całej kadry projektu i dla osób bliskich Waszym sercom, bo wiem, ile dopingu i pomocy również w te działania włożyli.

Wyjątkowe podziękowania należą się Ministrowi Kultury oraz Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa. Bez dostrzeżenia wartości tego projektu i wagi powstającej publikacji ze strony ministerialnej

projekt ten nie mógłby powstać. Dotacja przyznana w postępowaniu konkursowym zapewniła możliwość takiego zorganizowania zespołu ludzi i ich ciężkiej pracy, że z szczerą radością, zmęczeni lecz szczęśliwi, możemy dziś zawołać: „mamy TO!”. Serdecznie dziękujemy za dostrzeganie przez Ministerstwo i Instytut nie tylko polskiej archeologii i jej potrzeb, ale również potencjału i oferty, jaką niesie ona społeczeństwu.

Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli, także przedsiębiorcom, za wspieranie na każdym etapie powstającej publikacji i służącego temu celowi projektu – za dobre słowo, elastyczność i otwartość, za wsparcie, za zrozumienie i mecenat, czy to poprzez know how, czy też zwyczajne podtrzymanie na cel statutowy, czy też zwyczajne podtrzymanie na duchu. Muszę w tym miejscu podziękować również swoim fundacyjnym współpracownikom, że pomimo walki z kryzysem i wieloma napięciami na najmniej oczekiwanych frontach, okazaliście się nie tylko wspaniałymi, wierzącymi w powodzenie dobrych idei, frontowymi towarzyszami, ale również, jeśli nie przede wszystkim, wypróbowanymi i najprawdziwszymi przyjaciółmi.

Szczególne podziękowania kierujemy do Pana Sławomira Stanka, prawdziwego Mecenasa Polskiej Archeologii, za życzliwość i wsparcie naszego projektu i powstającej monografii.

Kończąc zachęcam każdego, kto poczuje się zainteresowany dorobkiem opublikowanym w ramach niniejszego projektu, do otwartości na współpracę środowisk naukowych z organizacjami pozarządowymi, lokalnymi społecznościami i szkołami. Z takiej współpracy zawsze mogą wyjść bardzo dobre i wartościowe dzieła, a paradoksalnie społeczna aktywność i współpraca w służbie poznawania wczoraj, by świadomie żyć dzisiaj, może zrodzić się nawet na pozornie tak martwej przestrzeni, jaką jest cmentarz...

Paweł Czachor

Europejska Fundacja „Pamięć i Dziedzictwo”

Wieś Pień znajduje się w zachodniej części ziemi chełmińskiej (gmina Dąbrowa Chełmińska, powiat bydgoski), przy starorzeczu Wisły – jeziorze Duża Reptówka, niedaleko Ostromecka. Na przeciwnym brzegu Wisły położony jest Fordon, obecnie dzielnica Bydgoszczy. Historia archeologicznych badań terenowych cmentarzyska w Pniu zaczęła się w 2005 roku, przy okazji prac ekipy Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na znajdującym się w pobliżu grodzisku, stanowiącym pozostałość po wczesnośredniowiecznym grodzie oraz po XV-wiecznym dworze krzyżackiego prokuratora. Znalezione „na górcie” pod lasem ludzkie kości spowodowały założenie wykopu sondażowo-weryfikacyjnego, a w konsekwencji rozpoczęcie archeologicznych badań ratowniczych, które trwały do 2009 roku. Już wyniki pierwszego sezonu badawczego pozwoliły na ustalenie, że mamy do czynienia z dwoma różnymi cmentarzami – wczesnośredniowiecznym i nowożytnym, połączonymi ze sobą jedynie tym samym miejscem. Sensacją stało się odsłonięcie bogato



▲ 1. Cmentarzysko w Pniu: a - zakres archeologicznych badań terenowych w latach 2005-2009; b - obszar stanowiska odsłonięty w 2007 roku z widocznym wczesnośredniowiecznym grobem komorowym z dwoma okalającymi rowami (40/07) (fot. a - M. Bogacki, b - archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).



a



b

wyposażonego (m.in. w zdobiony srebrem żelazny toporek, misę z brązu i drewniane wiaderko okute żelaznymi taśmami) grobu komorowego mężczyzny w wieku 30–50 lat, najprawdopodobniej wojownika, który datowano na 2. połowę X – 1. połowę XI wieku. Szkielet mężczyzny nosi ślady zaburzenia układu anatomicznego i uszkodzeń, które można by wiązać z walką. Widoczne są one na czaszce, w obrębie pasa barkowego, lewego przedramienia i stóp. Jednakże stan zachowania kości nie pozwala na ustalenie genety tych uszkodzeń i określenie przyczyny zgonu. Wczesnośredniowieczne groby komorowe, zazwyczaj postrzegane jako miejsca pochówku ówczesnych elit i przez wielu badaczy łączone ze Skandynawami (Wikingami), to rodzaj pochówku o charakterze ponadregionalnym, którego najbardziej charakterystyczną część stanowi drewniana komora złożona ze ścian, dachu i podłogi. Do najślawniejszych stanowisk skandynawskich z tego rodzaju grobami należą

- ♦ 2. Cmentarzysko w Pniu. Wczesnośredniowieczne groby komorowe w trakcie eksploracji: a – mężczyzny (15/05), b - dziecka w wieku około 2 lat (40/07) (fot. archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).

cmentarzyska odkryte w pobliżu ośrodków
rzemieślniczo-handlowych w duńskim Hedeby
i szwedzkiej Birce.

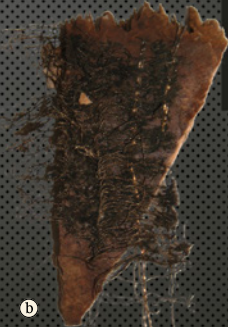
W trakcie kolejnych lat badań cmentarzyska
(2006-2009), cały czas wspieranych środkami
Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toru-
niu, Gminy Dąbrowa Chełmińska i Uniwersytetu



▲ 3. Cmentarzysko w Pniu. Drewniane wiaderka z
wczesnośredniowiecznych grobów komorowych: a – egzemplarz
okuty żelaznymi taśmami z grobu mężczyzny (15/05),
b – egzemplarz z ornamentowanymi taśmami ze stopu miedzi
z grobu dziecka w wieku około 5 lat (37/05) (fot. Ł. Czyżewski).

Mikołaja Kopernika w Toruniu, a w 2007 roku
grantem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa
Narodowego (w ramach programu operacyjnego
„Dziedzictwo kulturowe”, priorytet 4: Ochrona
zabytków archeologicznych), dokonano licznych
znaczących, a często i zaskakujących odkryć.
Ogółem udało się odsłonić i przebadać 68 grobów:
11 wczesnośredniowiecznych grobów komorowych
datowanych od 2. połowy X do 1. połowy XI
wieku (w tym pochówek konia) oraz 57 grobów
nowożytnych, zalegających w trzech poziomach
i datowanych w przybliżeniu na XVII wiek (w tym
dwa podwójne).

Monumentalny charakter odkrytych wczes-
nośredniowiecznych grobów, z których wyróżnia
się pochówek dziecka w wieku około 2 lat, zapewne
dziewczynki, z dwoma okalającymi rowami oraz
znajdujące się w nich bogate wyposażenie,
w tym luksusowe przedmioty (przede wszystkim
jedwabne tkaniny, a zwłaszcza pasek z nicią
w metalowym oplocie w kolorze złota zakończony
okuciami i dwoma dzwoneczkami z pozłacanego
mosiądzu ze wspomnianego wyżej grobu dziecka
oraz biżuteria z grobu jednej z kobiet (w wieku



▲ 4. Cmentarzysko w Pniu. Części odzieży grobowej: a – jedwabny pasek z pozłaczanym mosiężnym zakończeniem z wczesnośredniowiecznego grobu komorowego dziecka w wieku około 2 lat (40/07), b – fragment jedwabnej koronki klocekowej stanowiącej zapewne ozdobę czepka z nowożytnego grobu dziecka w wieku około 6 lat (5/05), c – haftki z nowożytnych grobów osób w wieku młodzieńczym (1-2/05) (fol. a-b – D. Grupa, c – Ł. Czyżewski).

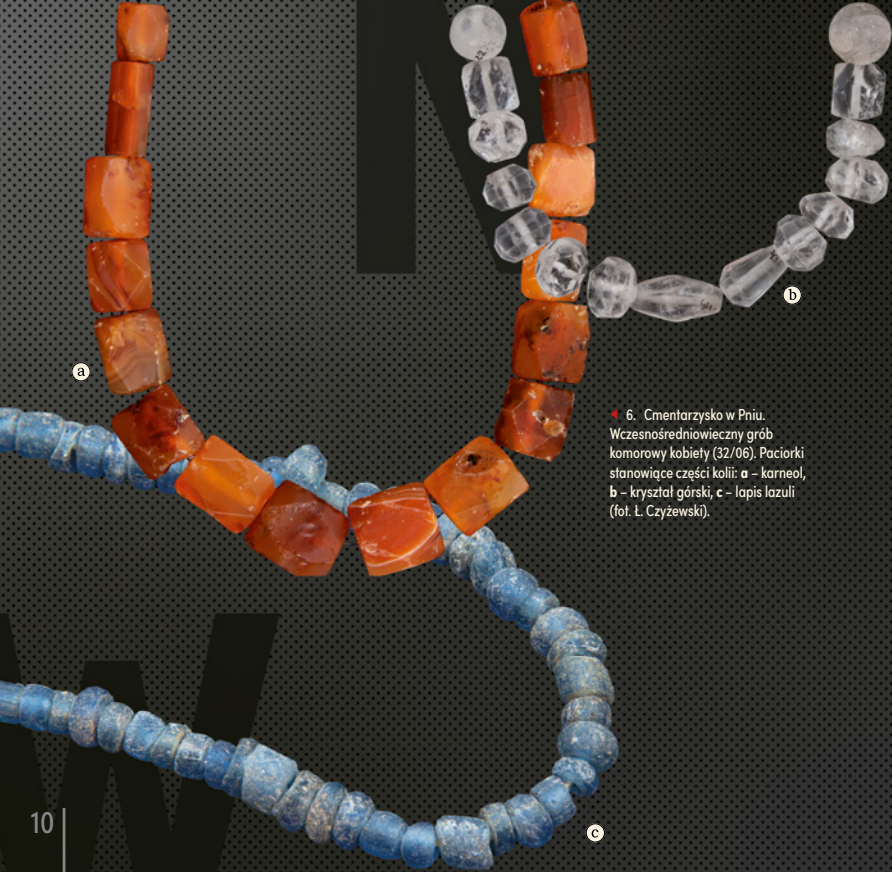
30-50 lat), w tym m.in. elementy składowe kolii: kaptorgi i klamra ze srebra, kilkadziesiąt paciorków z karneolu, kryształu górskiego i srebra, a także kilkadziesiąt paciorków z lapis lazuli), nie pozostawiają wątpliwości co do wysokiej pozycji społecznej osób tam pochowanych. Na takie przedmioty we wczesnym średniowieczu mogły sobie pozwolić wyłącznie osoby o bardzo wysokim statusie społecznym. W tym kontekście dziecko, które pochowano z mającym tak dużą wartość paskiem jedwabnym, można z pewnością uznać za kogoś w rodzaju „księżniczki”. Spośród innych pozyskanych z opisywanych grobów przedmiotów wyróżnia się zdecydowanie drewniane wiaderko z żelaznymi obręczami okute dodatkowo zdobionymi taśmami miedzianymi. Stanowiło ono główny dar grobowy dla dziecka w wieku 5 lat. Bardzo słaby stan zachowania tego zabytku uniemożliwił zrekonstruowanie i odczytanie znajdującej się na nim ornamentyki, jednak już teraz wiadomo, że stanowi on ewenement na skalę europejską, a jego pochodzenie pozostaje zagadką.

Osoby pochowane na wczesnośredniowiecznej nekropoli w Pniu były wyznania chrześcijańskiego

(inhumacja oraz orientacja grobu i ciała na linii wschód-zachód z twarzą zwróconą na wschód), jednak o synkretycznych praktykach religijnych zawierających także elementy pogańskich wierzeń (bogate wyposażenie grobów, m.in. w naczynia i narzędzia, w tym przedmioty o znaczeniu apotropeicznym, np. kaptorgi, których część egzemplarzy mogła stanowić rodzaj „relikwiarzyków”, czy rytualny pochówek konia), charakterystycznych dla najwcześniejszej fazy chrystianizacji ziem Polski. Mimo, że groby komorowe z interesującego nas horyzontu chronologicznego są znane także z innych stanowisk, to jednak pińskie obiekty wykazują się pewnymi odrębnościami. Tą najbardziej zauważalną cechą jest przewaga pochówków dzieci (siedem spośród dziesięciu grobów ze szkieletami ludzkimi). Hipotezę o skandynawskim rodowodzie ludzi z wczesnośredniowiecznej nekropoli w Pniu,



► 5. Cmentarzysko w Pniu. Wczesnośredniowieczny grób komorowy kobiety (32/06): a – w trakcie eksploracji, b – zbliżenie na okolice czaszki z widocznymi częściami kolii (fot. archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).



◀ 6. Cmentarzysko w Pniu.
Wczesnośredniowieczny grób
komorowy kobiety (32/06). Paciorki
stanowiące części kolii: a – karneol,
b – kryształ górski, c – lapis lazuli
(fot. Ł. Czyżewski).

wysuniętą na początku przez zespół badający stanowisko, niewątpliwie atrakcyjną, należy pozostawić otwartą, aczkolwiek więcej przemawia za miejscowym pochodzeniem pochowanych (wśród darów grobowych z wczesnośredniowiecznego cmentarza w Pniu brak w zasadzie przedmiotów pochodzenia skandynawskiego). Należy ich łączyć zapewne z mieszkańcami pobliskiego grodu, którego wzniesienie przypało najpóźniej na przełom X i XI wieku. Niezmiernie interesujący jest też osobny pochówek konia, także w grobie komorowym (unikatowy w skali Polski).

Z kolei nowożytny cmentarz w Pniu wolno wiązać z dużym stopniem prawdopodobieństwa z protestantami. W odsłoniętych nowożytnych grobach nie stwierdzono w ogóle dewocjonaliów charakterystycznych dla katolickiego rytuału pogrzebowego. Spośród nielicznych, pozyskanych w trakcie badań artefaktów niektóre można łączyć



► 7. Cmentarzysko w Pniu. Wczesnośredniowieczny grób komorowy kobiety (32/06). Części kolii: a – misternie zdobione paciorki srebrne, b – srebrna kaptorga z motylcem pięciu koni, c – podczas eksploracji grobu (a–b fot. Ł. Czyżewski, c – fot. archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).



8. Wczesnośredniowieczny grób komorowy z pochówkiem konia (70/09) (fot. archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).

z pochówkami protestantów (przede wszystkim klucz), a niektóre występowały w grobach różnych grup wyznaniowych, m.in. Żydów (monety i kłódka). Daje się zauważyć symboliczny charakter tych przedmiotów, podobnie jak struktur interpretowanych jako ślady po poduszkach. W związku z uwarunkowaniami społeczno-politycznymi oraz religijnymi panującymi w zachodniej części

ziemi chełmińskiej XVII wieku można sądzić, że większość ówczesnej protestanckiej populacji Pnia była pochodzenia niemieckiego. Na interesującej nas nekropoli niewykluczone są również pochówki ludności holenderskiej (Olędrow), w szczególności mennonitów. Mennonici, dowodnie obecni w Pniu i/lub najbliższej okolicy w XVII wieku, byli pozbawieni aż do końca następnego stulecia własnych

cmentarzy wyznaniowych. Na podstawie określeń wysokości przyżyciowej udało się stwierdzić odmienną nowożytną populację Pnia w odniesieniu do pobliskich Kujaw, natomiast podobieństwo do mieszkańców Wielkopolski i Śląska. Ludność ta, mająca kontakty z innymi ośrodkami skupiającymi większe grupy ludzkie, była zasadniczo średniozamożna, jednak znalezisko jedwabnej koronki



► 9. Cmentarzysko w Pniu. Wyposażenie nowożytnych grobów: a – frąkątka żelazna kłódka z grobu dziecka w wieku 1–2 lat (3/05), b – srebrne monety (półgrosz koronny Jana Olbrachta z grobu 3/05 i półtora grosza koronnego Zygmunta III z grobu dziecka w wieku około 6 lat – 5/05), c – nieokreślona moneta srebrna włożona w usta zmarłej osoby w wieku młodzieńczym – w trakcie eksploracji grobu 30/06 (a–b fot. Ł. Czyżewski, c – fot. archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).





w jednym z dziecięcych grobów świadczy, że niektóre osoby dysponowały dużym majątkiem.

Niezmiernie interesującym faktem stwierdzonym podczas badań nowożytnych pochówków z Pnia jest zaobserwowanie praktyk związanych najprawdopodobniej z obawą przed powrotem zmarłych do świata żywych. Zachowania te określa się często mianem „antywampirycznych”. Chodzi o zwyczaj umieszczania monet w grobie, a ściślej w ustach nieboszczyka, co dotyczy dwóch pochówków dzieci w wieku do 5 lat, a także osoby młodocianej (15-19 lat) oraz wkładanie do grobu kamieni. Kamienie umieszczano w różnym układzie, a najbardziej interesującymi przypadkami są

▲ 10. Cmentarzysko w Pniu. Groby nowożytne: a – osoba w wieku młodzieńczym z poduszką (36/06), b – kamienny „kołnier” w grobie staruszki (6/05), c – kamienie w podwójnym grobie mężczyzny i dziecka w wieku około 2 lat (59ab/07) (fot. archiwum Katedry Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii UMK w Toruniu).

dwa groby. W pierwszym z nich znajdowała się staruszka, którą pochowano z kamiennym „kołnierzem” wokół szyi, natomiast w drugim (podwójnym o niespotykanym do tej pory, przynajmniej na ziemiach Polski, układzie szkieletów przypominającym ukrzyżowanie) mniejsze kamienie stwierdzono między kośćmi udowymi młodego mężczyzny oraz pod kolanami i poniżej spojenia łonowego dziecka w wieku około 2 lat; ponadto na dużym kamieniu opierała się część twarzowa czaszki dziecka.

Wyniki prac badawczych nad cmentarzyskiem w Pniu są niezmiernie ważnym uzupełnieniem studiów nad grobami komorowymi, czy szerzej

– wczesnośredniowiecznym obrządkiem pogrzebowym w Europie oraz istotnym elementem w obrazie nowożytnych zwyczajów pogrzebowych w strefie pozamiejskiej, nie tylko na terenie ziem Polski. W tym drugim przypadku mogą być też znaczącym wkładem w rozwój tzw. archeologii protestantyzmu, jednego z nowych nurtów w polskiej archeologii historycznej.

Dr hab. Dariusz Poliński, prof. UMK
Instytut Archeologii UMK w Toruniu
Kierownik badań archeologicznych w Pniu

opracowanie graficzne i skład
Firet – Iwona i Paweł Bandasiakowie
☎ 515 078 449



druk
Machina Druku
ul. Szosa Bydgoska 50, 87-100 Toruń
☎ 58 651 97 31 ☛ info@machinadruku.pl

Osoby, które zainteresowały się prezentowanymi powyżej wynikami prac badawczych zachęcamy do zapoznania się z monografią cmentarzyska w Pniu pt. „Wczesnośredniowieczne i nowożytne cmentarzysko w Pniu/Early medieval and early modern burial site in Pien”, której wersja będzie dostępna także on-line (na licencji Creative Commons w systemie open access na stronie Europejskiej Fundacji „Pamięć i Dziedzictwo” <http://efpid.pl> oraz na stronach projektu Pien <https://www.archeologia.umk.pl/kasinc/projekt-pien/>).



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa



Europejska Fundacja
Pamięć i Dziedzictwo



UNIWERSYTET
MIKOŁAJA KOPERNIKA
W TORUNIU
Wydział Humanistyczny



STANEK
OGDZ